

# Waldemar Czachur

---

"Wstęp do językoznawstwa.  
Struktura i rozumienie tekstów",  
Heinz Vater ; tł. Edyta Błachut i Adam  
Gołębiowski, Wrocław 2010 :  
[recenzja]

---

Tekst i Dyskurs = Text und Diskurs 4, 215

---

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**HEINZ VATER (2009): *Wstęp do językoznawstwa. Struktura i rozumienie tekstów.* Tłum. Edyta Blachut i Adam Gołębiowski. Oficyna Wydawnicza ATUT, 243 ss.**

Polskojęzyczne tłumaczenie każdemu germaniście zajmującemu się kwestiami tekstu znany podręcznik do lingwistyki tekstu pojawił się na polskim rynku. To ważne wydarzenie, ponieważ rynek polski nie obfituje w prace syntezujące dorobek tekstologiczny, a tym bardziej w podręczniki z tej dziedziny. A mamy tutaj do czynienia z prawdziwym instrumentem dydaktycznym, przejrzystym w strukturze i wywodzie oraz opatrzonym w ćwiczenia, skądinąd bardzo inspirujące i przydatne przy prowadzeniu zajęć z tego przedmiotu. W siedmiu rozdziałach omówione są po przyjemnym wprowadzeniu w tematykę tekstologii kryteria tekstualności, zagadnienia związane z tematem i strukturą tekstu, przy czym autor zwraca szczególną uwagę na struktury tematyczno-rematyczne. Kolejne dwa rozdziały to autorska koncepcja Heinza Vatera ruchów referencyjnych w tekstach, skądinąd w Polsce stosunkowo słabo znana, oraz rozumienia tekstów oparta na zasadach kognitywizmu. Autor opowiada się za tezą, że powodem generowania tekstu jest *quaestio*, czyli to o co pytamy, a w przypadku tekstów pisanych *quaestio* nie jest podane eksplicytnie, dlatego też przy rozumieniu tekstu brakujące informacje odtwarzane są za pomocą inferencji. W tym kontekście omówione są autonomiczne, sekwencyjne, paralelne i interakcyjne modele rozumienia tekstów. Ostatni rozdział poświęcony jest kwestiom rodzajów tekstu. Autorzy świadomie rezygnują z polskiego odpowiednika niemieckiego pojęcia *Textsorte*, i nie mówią o *gatunkach tekstu*, lecz o *rodzajach tekstu* (zob. też Bilut-Homplewicz, Czachur, Smykała 2009, pozycja omawiana w tym zeszycie). To słuszna decyzja, ponieważ podkreślony jest w ten sposób inny model konceptualizacji obiektu badań w różnych tradycjach naukowych, zwłaszcza że polska ge-

nologia lingwistyczna znacząco różni się od germanistycznej. W tym też kontekście warto postawić pytanie, czy przy wszelkich różnicach wynikających właśnie z różnych tradycji naukowych podręcznik będzie nie tyle zauważony na polskim rynku, ile będzie inspiracją, ciekawym uzupełnieniem do tych, które już istnieją, lub powinny być napisane. Zaznaczyć trzeba, że zaproponowana przez Heinza Vatera synteza nie uwzględnia najnowszych badań z zakresu tekstologii. W prawdzie jest to trzecie aktualizowane wydanie z 2001 roku, jednak dziesięć lat w tak dynamicznej dyscyplinie, to bardzo dużo. Brakuje tutaj najnowszych badań nad rodzajami tekstów, formami intertekstualności, relacją tekstu i dyskursu, funkcji gatunków/rodzajów tekstu w nowych mediach, kwestii kulturowości gatunków/rodzajów tekstu itd. W przypadku przekładu prac o charakterze syntezującym na język obcy pojawia się zawsze pytanie o jakość jej percepcji w kraju docelowym. Warto w takim przypadku pokusić się o więcej niż tylko tłumaczenie, ale o zaadaptowanie tłumaczonych teorii do koncepcji rodzinnych, by praca nie była ciałem obcym w przestrzeni naukowej. To nie oznacza w żadnym wypadku, że tłumaczenie niniejszego podręcznika nie ma sensu. Wręcz przeciwnie, pokazuje, jak należy takie prace pisać, jak dydaktywizować najnowsze badania naukowe, jak koncytować do nich ćwiczenia. Polecam zatem tę publikację i polonistom i innym neofilologom.

W miejscu tym podkreślić pragnę, że książka Vatera jest jedną z nielicznych, która czerpie inspirację z rzeszowskiego tekstologa prof. Zdzisława Wawrzyniaka.

Waldemar Czachur (Warszawa)